

## NAUKA HARMONJI.

## IV.

(Ciąg dalszy)

OD REDAKCJI. By umożliwić kontrolę zadań przerobionych, Redakcja chętnie je będzie poprawiać. Warunki: tylko dla prenumeratorów rocznych i za dołączeniem znaczków pocztowych na porto zwrotne.

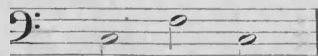
Mając w każdej tonacji trzy rozmaite trójdźwięki (T, S, D) możemy — teoretycznie biorąc — przeprowadzić sześć połączeń:

T-S; S-T; T-D; D-T; S-D; D-S.

W praktyce jednak spotykamy ostatnie połączenie (D-S) tylko wyjątkowo. Ma to swój głębszy i istotny powód w stosunku funkcji tych trójdźwięków. Połączenie D-S wyraża, iż po stanie odprężenia następuje bezpośrednio naprężenie, to zaś jest ponieważ nielogiczne. Ograniczymy się więc tylko do pięciu połączeń, tworząc z pierwszych czterech dwa połączenia po trzy akordy:

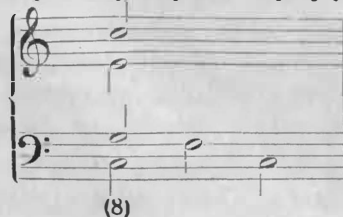
T-S-T; T-D-T.

Przystępując do łączenia szeregu akordów w pisujemy w pierw dla wszystkich akordów odpowiednie nuty do basu, t. zn. tymczasowo w prymy. A więc dla T-S-T:



Po napisaniu całego basu rozpisujemy pierwszy akord czterogłosowo w żądanej pozycji.

Ponieważ powyższe połączenie wykonamy we wszystkich trzech pozycjach, wybieramy na początek pozycję oktawową:



C-dur

a-moll

(8) (3) (5) (8) (3) (5)

W moll tercja w S jest nutą prowadzącą w dół ( $f \rightarrow e$ )

(C. d. n.)

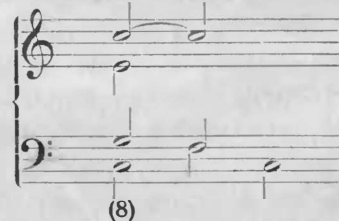
Pozycja następnych akordów nie zależy od naszej woli, jest ona wpływem pokrewieństwa z poprzednim akordem, które się uwidatnia przy pomocy nut wspólnych tym dwom akordom. Nuty wspólne dwom sąsiednim akordom zatrzymuje się w tym samym głosie.

W naszym przykładzie wszystkie tony drugiego akordu są:  $f-a-c$ , a więc nuta wspólna z pierwszym akordem:  $c-e-g$  jest  $c$ . Ponieważ to  $c$  w pierwszym akordzie znajduje się w sopranie, zachowamy je w drugim akordzie również w sopranie:



W drugim akordzie brakuje jeszcze tony:  $a$  i  $f$  jako podwojenie prymy. Dla tych dwóch tonów mamy dwa głosy alt i tenor.

Brakujące tony wpisujemy tak, by każdy głos poruszał się po najkrótszej drodze. Skoki w głosach środkowych są tymczasowo wzbrowione.



Gdybyśmy jak powyżej w tenorze  $g$  poprowadzili na  $f$ , musielibyśmy w alcie wyskoczyć o kwartę w górę lub kwintę w dół na  $a$ . To pociągnęłoby za sobą dwa błędy; 1<sup>o</sup> skok w głosie środkowym (w alcie), 2<sup>do</sup> za wielką odległość, któraby powstała między altem a sopranem, lub tenorem a altem. A więc alt musi się wznieść z  $e$  na  $f$ , (co jako odległość małej sekundy, a więc nuta prowadząca (!) jest szczególnie dodatnie); zaś tenor wznieść się z  $g$  na  $a$ . Przedstawia się ostatecznie to połączenie we wszystkich trzech pozycjach w C-dur i a-moll następująco: